

Radosław Antonów
(Uniwersytet Wrocławski)

PROBLEM HANDLU LUDŹMI W POLSCE NA PRZEŁOMIE XX I XXI WIEKU. KIERUNKI BADAŃ

ABSTRACT

THE PROBLEM OF SLAVE TRADE IN POLAND AT THE TURN OF THE 20TH AND 21ST CENTURIES. DIRECTIONS OF RESEARCH

The white slave trade at the turn of the 20th and 21st centuries constitutes an international issue and is connected with transnational organized crime activity. In Poland the problem appeared at the beginning of the 1990s and was first connected with the forming of criminal organizations that took advantage of the liberalization of life brought about by the system's transformation, the collapse of the USSR, conflicts in the countries of the former Eastern bloc, and the migration of population. In Poland the victims of white slave trade are first abused for purposes of prostitution. Apart from the eradication of the white slave trade in Poland, preventive action and research on the crimes on the legal and criminological plane are conducted.

SŁOWA KLUCZOWE: niewolnictwo, handel ludźmi, handel dziećmi, handel organami ludzkimi, żebractwo, niewolnicza praca, przestępczość zorganizowana, transnarodowa przestępczość zorganizowana, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo międzynarodowe, zagrożenia bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

Transformacja ustrojowa w Polsce, która miała miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, przebudowa w Europie środkowej i wschodniej gospodarki w kierunku gospodarki kapitalistycznej z demokratyczną wolnością obywateli i swobodą gospodarczą, wreszcie postępująca liberalizacja przepływu osób między państwami stworzyła

ludziom nowe możliwości działalności, w tym działalności gospodarczej, rozwoju i egzystencji. Wraz z postępującą modernizacją polityczną, społeczną i gospodarczą pojawiły się również nowe zagrożenia dla państwa i społeczeństwa, a te, które wcześniej istniały przybrały niespotykane dotychczas rozmiary. Udogodnienia, szczególnie liberalizację życia, wynikające ze wspomnianych przemian, wykorzystała przede wszystkim przestępczość zorganizowana, której zdecydowany rozwój od końca lat osiemdziesiątych XX wieku obserwujemy na terytorium państw byłego bloku wschodniego. Przestępczość ta przybrała formy przestępczości zorganizowanej, najpierw o zasięgu lokalnym, później krajowym i wreszcie międzynarodowym. Grupy z państw byłego bloku wschodniego nawiązały szerokie kontakty z przestępczością zorganizowaną działającą w innych państwach, szczególnie tą, która działała na terytorium państw Europy zachodniej i obu Ameryk, co umożliwiło dynamiczny rozwój przestępczości, dziś już określanej transnarodową przestępczością zorganizowaną. Niewątpliwie w sposób niezamierzony do jej rozwoju przyczynił się po pierwsze rozpad ZSRR i koniec zimnej wojny, po drugie upadek reżimu komunistycznego w byłej Jugosławii i konflikty, które w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i na początku XXI wieku miały miejsce na tym obszarze, po trzecie rewolucja w Rumunii i obalenie reżimu komunistycznego Nicolae Ceaușescu i wreszcie po czwarte przemiany ustrojowe i polityczne w Bułgarii. Grupy przestępcze wykorzystując niedbale zabezpieczony lub w ogóle niezabezpieczony arsenał po armii byłego ZSRR i chaos, jaki panował wówczas na obszarze poradzieckim rozpoczęły przede wszystkim niekontrolowany handel bronią na dotychczas niespotykaną skalę oraz handel narkotykami pochodzącymi między innymi z Afganistanu ogarniętego najpierw wojną z ZSRR, następnie wojną domową, a obecnie wojną związaną z tzw. „wojną z terroryzmem”. Bardzo trudna pod względem ekonomicznym sytuacja ludności w byłych republikach ZSRR sprzyjała rozwojowi szarej i czarnej strefy, w której świetnie odnajdywała się przestępczość zorganizowana. Wojna na obszarze byłej Jugosławii (wojna w Bośni i Hercegowinie, wojna w Kosowie) i przemiany polityczne i gospodarcze w Rumunii czy Bułgarii doprowadziły do zubożenia i wymuszonej migracji setek tysięcy ludzi. Ludzie w poszukiwaniu nie tylko bezpieczeństwa, ale i środków do życia podejmowali ryzykowne działania włącznie z próbami nielegalnej emigracji do krajów Europy zachodniej. Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż migracja dotyczyła również Polaków, którzy ze względów ekonomicznych masowo

poszukiwali dobrze płatnej pracy za granicą szczególnie w krajach Europy zachodniej. Na to swoiste zapotrzebowanie odpowiedziała przestępczość zorganizowana, która dzięki międzynarodowym kontaktom z innymi grupami przestępczymi mogła skutecznie uprawiać proceder przemytu ludzi. Trudna sytuacja życiowa ludności szczególnie z regionów ogarniętych wojną i chęć wzbogacenia się człowieka przy pomocy dobrze płatnej pracy stały się więc dla transnarodowej przestępczości zorganizowanej źródłem nie tylko nowych, ale i wielkich możliwości zarabkowania.

Droga na Zachód z państw obszaru byłego bloku wschodniego wiedzie przez Polskę, co w konsekwencji musiało skutkować rozwojem na terytorium Polski, już na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, przestępczości zorganizowanej i to nie tylko rodzimej, ale i zagranicznej wraz z wszelkimi rodzajami przestępstw przez tą przestępczość popełnianych. Skala i stopień złożoności niektórych przestępstw popełnianych na terytorium Polski wymaga zwrócenia uwagi na przestępstwo handlu ludźmi i związane z nim przestępstwo przemytu ludzi (co w wielu przypadkach ostatecznie wiązało się i tak z przestępstwem handlu ludźmi).

Handel ludźmi w Polsce

Polska od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku stała się krajem eksploatowanym przez handlarzy ludźmi. Ta eksploatacja miała zróżnicowany charakter i wiązała się po pierwsze z tym, że Polska była traktowana jako „kraj pochodzenia” ofiar handlu ludźmi, co oznaczało, że stanowiła tzw. „rynek ofiar”¹, a więc terytorium, na którym handlarze pozyskiwali swoje ofiary, które później sprzedawali w innej części kraju lub za granicę. Według Krzysztofa Karsznickiego „największa koncentracja grup przestępczych (każda z nich liczy 10–20 osób i ma charakter międzynarodowy), zajmujących się werbowaniem ofiar z Polski do Europy Zachodniej, występuje wzdłuż granicy z Niemcami (okolice Świnoujścia, Szczecina, Słubic, Poznania, Gorzowa Wielkopolskiego, Zgorzelca). Często ofiary mają świadomość rodzaju oferowanej im pracy za granicą, choć też duża liczba pokrzywdzonych kobiet została pod tym względem wprowadzona w błąd. Organizatorami owych wyjazdów są, z reguły, obywatele polscy, którzy

1 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo i naruszenie praw człowieka – wyzwania dla kryminologii*, „Archiwum kryminologii” 2007, t. XXVIII, s. 237.

na zasadzie porozumienia z właścicielem lokalu nocnego (cudzoziemcem), znajdującego się za granicą (najczęściej w Niemczech), zobowiązują się do dostarczenia kobiet w zamian za określoną sumę pieniędzy. Po przewiezieniu ich przez granicę i dostarczeniu do konkretnego lokalu są im odbierane paszporty, co uniemożliwia ewentualną ucieczkę”². W następnej kolejności Polska była traktowana jako „kraj tranzytowy” przez terytorium, którego przestępcy przewozili swoje ofiary na terytorium Unii Europejskiej. Karsznicki podkreślił, że Polska stała się „krajem tranzytowym, zwłaszcza dla ofiar pochodzących z Litwy, Łotwy i Mołdawii”. Krajem docelowym tych ofiar „są głównie Niemcy, a punktem przerzutowym – okolice Świnoujścia i Szczecina”³. Wreszcie współcześnie Polska stała się również „krajem docelowym” dla ofiar handlu ludźmi, co więcej „wzrosła jej rola jako miejsca, gdzie m.in. następuje „dystrybucja” kobiet z państw byłego ZSRR do krajów zachodnioeuropejskich”⁴. W konsekwencji „Polska stała się krajem, na którego terytorium dochodzi do sprzedaży i wykorzystywania ofiar pochodzących z Bułgarii, Rumunii, Ukrainy, Białorusi i innych państw byłego „bloku wschodniego”. Wykorzystywanie ofiar przybiera najczęściej formę usług seksualnych lub żebractwa”⁵. Trzeba jednak podkreślić, że w Polsce proceder handlu ludźmi związany jest przede wszystkim z wykorzystaniem kobiet właśnie do celów prostytucji. Począwszy od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku obserwujemy nawet swoistą ewolucję polskiego rynku usług seksualnych: „najpierw przed rokiem dziewięćdziesiątym prostytucja istniała w hotelach i restauracjach, natomiast po 1990 roku wzrosła ogromna liczba salonów masażu i klubów odnowy biologicznej, „które stanowią nieoficjalne domy publiczne”⁶. W Polsce występuje poza tym tzw. prostytucja przydrożna, świadczona zazwyczaj przez cudzoziemki⁷. Daje to ogromne zyski przestępczości zorganizowanej kontrolującej ten rynek nielegalnych usług, którego wartość jak podkreślił Zbigniew Izdebski „jest szacowana na 5–10 mld. złotych rocznie”⁸.

2 K. Karsznicki, *Ściganie przestępstwa handlu ludźmi w Polsce*, Warszawa 2010, s. 28.

3 *Ibidem*, s. 29.

4 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 238.

5 K. Karsznicki, *Ściganie przestępstwa...*, s. 30.

6 K. Karsznicki, *Handel kobietami w świetle spraw karnych*, „Prokuratura i Prawo”, nr 12, grudzień 2002, s. 67.

7 *Ibidem*, s. 67.

8 Z. Izdebski, *Handel ludźmi a prostytucja*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 275.

Jak już wcześniej podkreślono handel ludźmi i rynek usług seksualnych w Polsce kontrolowany jest przez przestępczość zorganizowaną, która według Wiesława Pływaczewskiego „porównywalna jest do gigantycznego konsorcjum przemysłowego, w którym produkcja podporządkowana jest bieżącym potrzebom konsumenta. Ekonomiczna reguła popytu i podaży w obszarze tej kategorii przestępczości przybiera często bezwzględna formułę, czego przykładem może być proceder handlu ludźmi, zwłaszcza w jego najdrastyczniejszej postaci jaką jest handel i seksualna eksploatacja nieletnich”⁹. Co więcej grupy przestępcze eksploatujące ofiary w Polsce mają charakter międzynarodowy. Justyna Jurewicz wypowiadając się w tej kwestii dookreśliła charakter przestępczości zorganizowanej trudniącej się handlem ludźmi i podkreśliła, że przestępstwo handlu ludźmi zalicza się do przestępstw świadczonych przez zorganizowaną przestępczość¹⁰ „zapewniającą bezprawne usługi”¹¹. Handel ludźmi, jako źródło dochodu, dla tego rodzaju przestępczości zorganizowanej wymieniony został obok nielegalnego hazardu i czerpania korzyści z prostytucji i pornografii.¹² Karsznicki wskazał natomiast, na podstawie analizy przestępstw handlu ludźmi do których doszło na terytorium Polski, że handel kobietami prowadzą obywatele Polski, Rosji, Bułgarii, Turcji i Niemiec.¹³ Na rynku usług seksualnych z Polakami szczególnie „współdziałają obywatele Bułgarii, którzy mają bardzo rozgałęzioną siatkę kooperantów na terytorium całego

9 W. Pływaczewski, *Handel kobietami z perspektywy przestępczości zorganizowanej*, [w:] *Metody działania sprawców przestępstw handlu ludźmi (I etap realizacji zadania naukowo-badawczego). Materiały pokonferencyjne*, B. Hołyst, J. Bryk, I. Malinowska (red.), Szczepno 2008, s. 23.

10 Justyna Jurewicz podzieliła zorganizowaną przestępczość na trzy postacie: przestępczość zapewniającą bezprawne usługi, przestępczość zapewniającą bezprawne dobra oraz przestępczość infiltrującą zgodną z prawem działalność. Por. J. Jurewicz, *Handel ludźmi w ujęciu Konwencji Przeciwko Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej w powiązaniu z Protokołami Dodatkowymi*, [w:] *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*, t. II, A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Leciak (red.), Toruń 2012, s. 194.

11 J. Jurewicz, *Handel ludźmi w ujęciu...*, s. 194. Zapewnienie bezprawnych dóbr obejmuje przede wszystkim handel środkami odurzającymi, dystrybucję skradzionych przedmiotów, fałszerstwa. Infiltracja legalnie prowadzonej działalności to przede wszystkim oszustwa finansowe oraz pranie pieniędzy. J. Jurewicz, *Handel ludźmi w ujęciu...*, s. 194–195.

12 Por. J. Jurewicz, *Handel ludźmi w ujęciu...*, s. 194.

13 K. Karsznicki, *Handel kobietami...*, s. 73.

kraju”. Według Karsznickiego „niemal wszyscy Bułgarzy zaangażowani w handel ludźmi pochodzą z miejscowości Dobricz koło Warny i niemal wszyscy mają pochodzenie tureckie. Bułgarki są zmuszane do uprawiania tzw. prostytucji przydrożnej, natomiast Ukrainki są sprzedawane do agencji towarzyskich. Kobiety zwabione podstępnie do Polski są bardzo często kilkakrotnie odsprzedawane kolejnym handlarzom za coraz wyższą cenę, więc w konsekwencji zmieniają miejsce pobytu, co znacznie utrudnia poszukiwania w wypadku zgłoszenia ich zaginięcia. Ofiarami przymuszonymi do żebractwa są najczęściej obywatele Rumunii i Mołdawii, a zwłaszcza kobiety z małymi dziećmi lub niepełnosprawni mężczyźni, eksploatowani przez Rumunów współpracujących z Polakami”¹⁴.

Trudno jednoznacznie stwierdzić jak procentowo kształtuje się wśród ofiar udział obywateli polskich jednakże można założyć, że w Polsce od 1990 roku mamy, z uwagi na przynależność narodową ofiar i zasięg terytorialny przestępców, do czynienia z pięcioma rodzajami handlu ludźmi: handlem obywatelami polskimi na terytorium Polski, handlem obywatelami polskimi poza granicami Polski, tranzytem ofiar handlu ludźmi przez terytorium Polski, często przy współudziale przestępczości działającej na terytorium Polski, handlem obywatelami innych państw na terytorium Polski i wreszcie sprzedażą obywateli innych państw z terytorium Polski poza granice Polski. Stopień rozwoju poszczególnych rodzajów handlu wydaje się być uzależniony od trzech czynników: możliwości grup przestępczych, a w szczególności dostępu przestępców do potencjalnych ofiar pochodzących zarówno z kraju jak i z poza granic Polski, poziomu zamożności społeczeństwa i wreszcie świadomości społecznej obywateli na temat zagrożeń wynikających z przestępstwa handlu ludźmi. W Polsce przestępstwo handlu ludźmi nieprzerwanie od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wciąż stanowi bardzo poważne zagrożenie dla człowieka i obniża poziom bezpieczeństwa państwa. Zbigniew Lasocik podkreślił nawet, że „przez wiele lat żyliśmy dość wygodnie w przekonaniu, że handel ludźmi to zjawisko odległe od nas, obce nam i w żadnym razie nam nie zagrażające. Byliśmy w błędzie, bo handel ludźmi jest obecny w świecie. Ale z tym jeszcze można by się jakoś pogodzić, bo w końcu „świat” leży gdzieś daleko od nas. Jednakże handel ludźmi jest obecny także w Europie i w Polsce. Ale nie tylko jest obecny – bo z tym także można by sobie jakoś poradzić – ale staje się coraz

¹⁴ K. Karsznicki, *Ściganie przestępstwa...*, s. 30.

poważniejszym problemem, zarówno pod względem skali, jak i nowych form, które przybiera – coraz bardziej brutalnych, a przy tym zawoalowanych, co budzi szczególne obawy”¹⁵. Jak poważny jest to problem wyjaśniła również siostra Anna Bałchan, która na pytanie „Jak Polska plasuje się w rankingu pod względem handlu kobietami?” stwierdziła: „wysoko. Jesteśmy trzecim krajem na świecie, przede wszystkim tranzytowym, ale i u nas zostają. Stajemy się coraz bardziej pod tym kątem atrakcyjni”¹⁶.

Kierunki badań nad problematyką handlu ludźmi

Polska po przeszło pięciu dekadach ponownie stała się teatrem handlu ludźmi¹⁷, co spowodowało, że przestępstwo to z uwagi na stopień niebezpieczeństwa i jego szczególny rodzaj stało się, poza ściganiem, również przedmiotem rozległych badań naukowych.¹⁸ Handel ludźmi jako

¹⁵ Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 234.

¹⁶ *Kobieta nie jest grzechem. Z siostrą Anną Bałchan SMI o problemie prostytucji (i nie tylko) rozmawia Katarzyna Wiśniewska*, Kraków 2007, s. 153.

¹⁷ Przypomnijmy handel ludźmi – tzw. handel żywym towarem był zwalczany w Polsce, począwszy od końca XIX wieku, aż do wybuchu II wojny światowej i związany był w istotnej mierze z polityką wynaradawiania narodu polskiego prowadzoną przez państwa zaborcze, które zarówno we własnym interesie wykorzystywały zniewolenie kobiet sprzedanych do celów prostytucji jak i zezwalały na uprawianie przestępczego procederu handlu kobietami.

¹⁸ Zob. między innymi: D. Charko, *Proceder handlu ludźmi*, „Prokurator. Kwartalnik Stowarzyszenia Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej” 2011, nr 3–4 (47–48), s. 37–51; P. Łabuz, *Przestępstwo „handlu ludźmi” w polskim procesie karnym*, „Prokurator. Kwartalnik Stowarzyszenia Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej” 2009–2011, nr 4(44)/1(45), s. 41–56; E. Zielińska, *O potrzebie zmian kodeksu karnego w związku z ratyfikacją protokołu o zapobieganiu oraz karaniu handlu ludźmi*, [w:] *Z zagadnień prawa karnego*, Studia Iuridica t. 46, Warszawa 2006, s. 337–344; M. Wędrychowicz, A. Wojcieszak, *Handel kobietami w polskim Kodeksie Karnym na tle regulacji międzynarodowych i unijnych*, [w:] *Archiwa X. Zagadnienia kryminalistyczne, procesowe i materialno prawne. Księga jubileuszowa: 15-lecie Koła Naukowego Prawa Karnego TEMIDA*, E. Gruza, J. Kupczyński (red.), Warszawa 2012, s. 121–129; M. Sokołowska, *Handel ludźmi*, „Jurysta. Magazyn prawniczy” 2009, nr 5–6 (189–190), s. 21–25; F. Radoniewicz, *Przestępstwo handlu ludźmi*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10, s. 134–155; W. Górowski, *Przestępstwo handlu ludźmi*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 12(742), s. 62–74; F. Radoniewicz, *Kryminalizacja handlu ludźmi na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku – wybrane zagadnienia*, [w:]

przestępstwo, w którym ludzie sprzedają innych ludzi, a więc przestępstwo, w którym dochodzi do uprzedmiotowienia człowieka dotyka trzech obszarów: zniewolenia człowieka, odpowiedzialności karnej i praw człowieka¹⁹. W polskiej nauce temat handlu ludźmi badany jest przede wszystkim na płaszczyźnie prawnej i kryminologicznej, choć jak zauważył Lasocik „często praca badacza zajmującego się handlem ludźmi bliższa jest dziennikarstwu śledczemu²⁰ niż typowej pracy kryminologa-empirysty²¹. Mniej natomiast uwagi poświęca się problemowi historycznych uwarunkowań handlu niewolnikami²², czy problemowi handlu ludźmi na Ziemiach Polskich i w Polsce na przełomie XIX i XX wieku. Tylko nieliczne opracowania w całości poświęcone zostały tej problematyce²³, zaś inne jedynie wzmiankują o tym fakcie²⁴.

Zbrodnia i kara. Ludobójstwo – zbrodnie wojenne – zbrodnie przeciwko ludzkości, W. Waclawczyk, K. Żarna (red.), Toruń 2011, s. 200–209.

- 19 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 234.
- 20 Na temat dziennikarstwa śledczego zob. D. Spark, *Dziennikarstwo śledcze. Studium techniki*, Kraków 2007, *passim*.
- 21 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 242.
- 22 Por. B. Nowak, *Współczesny handel ludźmi a nowożytny handel niewolnikami*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 33 i n.
- 23 Zob.: P. Gołdyn, *Statut Białostockiego Żydowskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet*, „Studia Judaica” 9 2006, nr 2 (18), s. 383–389; P. Gołdyn, *Prewencyjno-edukacyjna działalność Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi (1923–1939)*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2006, nr VII, s. 69–77; P. Gołdyn, *Współpraca Towarzystwa Katolickiej Opieki Dworcowej w Poznaniu ze Zgromadzeniem Sióstr Albertynek jako przykład działań profilaktycznych wobec zjawiska marginalizacji społecznej w świetle zachowanej korespondencji*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2009, t. XII, s. 7–15; P. Gołdyn, *Jewish Associations for Protection of Women in Poland in years 1918–1939*, „Studia Judaica” 9 2006, nr 2 (18), s. 311–322; J. Sikorska-Kulesza, *Handel kobietami z ziem polskich na przełomie XIX i XX wieku-historyk między głosem prasy a milczeniem sądu*, [w:] *O kobietach. Studia i szkice wiek XIX i XX*, J. Hoff (red.), Rzeszów 2011; R. Antonów, *Polskie kino międzywojenne walce z handlem żywym towarem*, [w:] *Dita Parlo i kino buntowników: anarchiści, rewolucyjniści i pacyfiści w kinie i o kinie: przykład francuski i niemiecki 1918–1945*, J.A. Kościelna i R. Skrycki (red.), Szczecin 2012; R. Antonów, *Drogi hańby. Piśmiennictwo polskie przełomu XIX i XX wieku o handlu „żywym towarem”*, Bibliotheca Erasmiiana 3, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2013.
- 24 Na przykład Katarzyna Laskowska zwróciła uwagę, że „istnieje tradycja handlu polskimi kobietami, zwłaszcza do Ameryki Południowej, sięgająca początków XX wieku”. K. Laskowska, *Handel ludźmi jako problem prawny i kryminologiczny*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2004, rok LXXVII, nr 2(230), s. 35. Janusz

Szczegółowe badania nad problemem handlu ludźmi poświęcone zostały prawnym, społecznym i moralnym współczesnym aspektom tego zjawiska. Kwestie prawno-karnych aspektów handlu ludźmi²⁵ zarówno na płaszczyźnie

Bryk rozważając kwestie regulacji prawnych w zakresie zwalczania handlu ludźmi przypomniał, że „handel ludźmi stał się przedmiotem regulacji międzynarodowych już na początku XX w.”. J. Bryk, *Handel ludźmi – handel dziećmi*, [w:] *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, W. Pływaczewski, P. Chlebowicz (red.), Olsztyn 2012, s. 100 i n.

- 25 W Polsce przestępstwo handlu ludźmi ścigane jest na podstawie przepisów Kodeksu karnego. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.1997.88.553 ze zm.) w art. 115 § 22. stanowi, że „Handlem ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem: 1) przemocy lub groźby bezprawnej, 2) uprowadzenia, 3) podstępny, 4) wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, 5) nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności, 6) udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą – w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka albo w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy. Jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w pkt 1–6.” art. 115 § 23. stanowi „Niewolnictwo jest stanem zależności, w którym człowiek jest traktowany jak przedmiot własności”. Art. 189a. stanowi „§ 1. Kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. § 2. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.” Art. 253. stanowi „§ 1. Kto uprawia handel ludźmi nawet za ich zgodą, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. § 2. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zajmuje się organizowaniem adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Art. 204. stanowi § 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłania inną osobę do uprawiania prostytucji lub jej to ułatwia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Karze określonej w § 1 podlega, kto czerpie korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez inną osobę. § 3. Jeżeli osoba określona w § 1 lub 2 jest małoletnim, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 4. Karze określonej w § 3 podlega, kto zwabia lub uprowadza inną osobę w celu uprawiania prostytucji za granicą. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny. (Dz.U.1997.88.554) w art. 8. stanowi „Kto powoduje oddanie osoby w stan niewolnictwa lub utrzymuje ją w tym stanie albo uprawia handel niewolnikami, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”.

Jacek Giezek w komentarzu do art. 115 KK zauważył: „4. (...) wynikająca z art. 115 § 22 k.k. definicja ściśle koresponduje z przytoczonymi wyżej definicjami

krajowej jak i międzynarodowej zostały w polskiej literaturze naukowej wyczerpująco omówione między innymi przez Justynę Jurewicz.²⁶ Pewne wątpliwości badaczy budzą natomiast kwestie związane z definiowaniem handlu ludźmi. Po części jest to wynikiem tego, że „jednym z poważniejszych problemów, jakie przez długi okres czasu towarzyszyły próbom zdefiniowania pojęcia „handel ludźmi”, był fakt zamiennego używania tegoż terminu z określeniem „przemyt ludzi”, bądź też „przemyt nielegalnych migrantów”. Mimo, iż obecnie wśród ekspertów panuje zgoda, co do rozłączności tych dwóch pojęć, nadal spotkać się można z dość powszechnym przekonaniem, iż terminy te odnoszą się do tego samego zjawiska”²⁷. Przypomnijmy, handel ludźmi oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia zapłaty lub innej korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą w celu wykorzystania.²⁸ Ponadto „istotą handlu ludźmi jest przenosze-

handlu ludźmi, pojawiającymi się w aktach prawa międzynarodowego (...) 9. Odpowiedzialność karną za handel ludźmi przewiduje obecnie art. 189a k.k., usytuowany wśród przestępstw przeciwko wolności. Uwzględniając wysoki stopień społecznej szkodliwości handlu ludźmi, ustawodawca przewidział również w § 2 art. 189a k.k. karalność przygotowania do popełnienia tego przestępstwa. W związku z dokonaną zmianą uchylono art. 253 k.k. (uprawianie handlu ludźmi), który zlokalizowany był w rozdziale XXXII kodeksu karnego (przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu). Konsekwencją wprowadzenia do kodeksu definicji handlu ludźmi w przyjętym przez ustawodawcę kształcie okazało się także uchylenie przepisu art. 204 § 4 k.k., kryminalizującego zwabienie lub uprowadzenie innej osoby w celu uprawiania prostytucji za granicą”. J. Giezek, *Komentarz do art. 115 KK*.

²⁶ J. Jurewicz, *Handel ludźmi w polskim prawie karnym i prawie ponadnarodowym*, Łódź 2011, passim. Na temat prawnokarnych aspektów handlu ludźmi oraz zwalczania przestępstwa handlu ludźmi zob. również: *Handel ludźmi w Polsce. Materiały do raportu*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2007, passim; D. Charko, *Proceder handlu...*, s. 37–51; P. Łabuz, *Przestępstwo...*, s. 41–56; E. Zielińska, *O potrzebie...*, s. 337–344; M. Wędrychowicz, A. Wojcieszak, *Handel kobietami...*, s. 121–129; M. Sokołowska, *Handel ludźmi...*, s. 21–25; F. Radoniewicz, *Przestępstwo handlu ludźmi*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 10, s. 134–155; W. Górowski, *Przestępstwo handlu ludźmi...*, s. 62–74; F. Radoniewicz, *Kryminalizacja handlu ludźmi...*, s. 200–209.

²⁷ *Handel ludźmi: prawo polskie na tle standardów międzynarodowych*, P. Rudnicka (oprac.), Kraków 2003, s. 20.

²⁸ Por. J. Jurewicz, *Handel ludźmi w ujęciu...*, s. 200.

nie ofiar z miejsc, gdzie istnieje „podaż” osób zainteresowanych wyjazdem, głównie kobiet i dzieci, do miejsc, gdzie występuje „popyt” na usługi określonego rodzaju”²⁹. Przemyt ludzi stanowi natomiast ograniczoną formę wykorzystania człowieka polegającą na przetransportowaniu go do określonego miejsca w zamian za określoną sumę pieniędzy. Inną kwestią są trasa³⁰, środki i warunki transportu, które często kończą się śmiercią migrantów.³¹ Podobne rozróżnienie widnieje na stronie internetowej Ośrodka Informacji ONZ w Warszawie, według którego „handel ludźmi jest zwykle związany z użyciem siły, przymusu, wprowadzenia w błąd lub innym nadużyciem, które zawiera element wykorzystania i sprawia, że zgoda ofiary nie ma znaczenia. Handlarze ludźmi czerpią korzyści z wykorzystywania ofiar, podczas gdy przemytnikom płacą migranci. Zazwyczaj po przybyciu do miejsca docelowego dalsze kontakty pomiędzy przemytnikiem a migrantami urywają się”³². Można więc przyjąć, że przemyt ludzi wiąże się z działalnością zorganizowanej przestępczości polegającą na świadczeniu człowiekowi odpłatnych usług nielegalnego transportu do innego kraju, zaś w handlu ludźmi wynagrodzenie przestępczości zorganizowanej związane jest z pokrzywdzeniem człowieka i jego wykorzystywaniem bardzo często wbrew jego woli.

Kwestii dylematów związanych z pojęciem i istotą handlu ludźmi najwięcej uwagi poświęcił polski kryminolog Zbigniew Lasocik. W swoich rozważaniach podkreślił rozległość istoty przestępstwa handlu ludźmi. W jego ocenie „z kryminologicznego punktu widzenia obraz przestępstwa handlu ludźmi jawi się jako dość rozbudowany i skomplikowany. Jest tak chociażby dlatego, że mamy tu do czynienia z zachowaniami, które wyczerpują znamiona licznych przestępstw (np. bezprawne pozbawienie wolności, uszkodzenie ciała, oszustwo, gwałt, pobicie, etc.), a także z zachowaniami, które są indyferentne prawnie (np. uprawianie prostytucji, świadczenie legalnej pracy), i wreszcie, że elementem handlu ludźmi jest wykorzystywanie czyjejś słabości czy zależności dla własnych celów,

29 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 237.

30 Na temat szlaków transportu ludzi zob.: R. Runiewicz-Jasińska, *Handel ludźmi – współczesna zbrodnia przeciwko godności. Kazus europejskich szlaków handlowych*, [w:] *Zbrodnia i kara. Ludobójstwo – zbrodnie wojenne – zbrodnie przeciwko ludzkości*, W. Waclawczyk, K. Żarna (red.), Toruń 2011, s. 218 i n.

31 Szczególnie tragicznym dowodem jest śmierć setek migrantów próbujących w 2013 roku przedostać się drogą morską z Afryki do Europy.

32 *Handel ludźmi i przemyt migrantów – wykorzystywanie ludzi szukających lepszego życia*, <http://www.unic.un.org.pl/przestepczosc/handel.php>, dostęp: 20.07.2013.

co może być oceniane jako naganne moralnie (o ile nie jest przestępstwem)³³. Według Lasocika „jednym z pytań”, jakie należy postawić przy omawianiu istoty handlu ludźmi „jest pytanie o naturę handlu ludźmi”. W tej kwestii podkreślił on „bez zastrzeżeń zaliczam je do fundamentalnych, bowiem dotyka ono istoty ludzkiej egzystencji. W handlu ludźmi przejawia się bowiem to, co w człowieku najgorsze, ale i to, co najsłabsze. Z jednej strony, mamy przecież do czynienia z człowiekiem, który zapominając o swoim człowieczeństwie, inną istotę ludzką traktuje jak przedmiot, jak rzecz, którą można kupić, sprzedać lub wypożyczyć. Z drugiej jednak strony, mamy do czynienia z człowiekiem, który w swojej skrajnej słabości, czy to społecznej spowodowanej okolicznościami zewnętrznymi, czy psychicznej, będącej następstwem np. strachu, zostaje sprowadzony do roli przedmiotu i jako taki jest całkowicie zniewolony, pozbawiony inicjatywy i odarty z godności. Można powiedzieć, że mamy do czynienia z kwintesencją zła w relacjach między ludźmi. Ale jest także drugi aspekt zagadnienia handlu ludźmi, o którym chętnie zapominamy. Chodzi mianowicie o społeczną reakcję na to zjawisko. I tu także mamy do czynienia z tym, co w człowieku złe i słabe. Okazujemy słabość, jeśli nie przeciwdziałamy, wiedząc, że jeden człowiek czyni z drugiego przedmiot transakcji, czyli niejako kwestionuje człowieczeństwo swoje i ofiary, albo jeśli na własne życzenie pozostajemy w stanie niewiedzy, gdy nie zadajemy sobie trudu, żeby się dowiedzieć o takich zjawiskach, lub gdy bagatelizujemy taką wiedzę. I to właśnie dlatego nie waham się powiedzieć, że problem handlu ludźmi stawia przed współczesnym człowiekiem jedno z najważniejszych pytań o kondycję ludzką³⁴. Olga Sitarz podkreśliła, że „kryminologiczny obraz handlu ludźmi i handlu dziećmi pokazuje olbrzymią różnorodność zachowań przestępczych³⁵ (i niełatwo wskazać inny typ przestępstwa o tak zróżnicowanej postaci). Różnorodność ta dotyczy zarówno towarzyszącego sprawcy celu, jak i sposobu jego zachowania oraz sposobu wykorzystania ofiary. Równocześnie, współczesny

33 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 236.

34 Z. Lasocik, *Wprowadzenie. Handel ludźmi – zapobieganie, ściganie oraz nowe wyzwania dla wszystkich*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 15–16.

35 Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 maja 2012 r. II AKa 121/12 „Przestępstwo handlu ludźmi jest przestępstwem wieloczynowym, na które składać się może kilka różnych zachowań mających na celu realizację jego znamion”. LEX nr 1165159.

świat pełen jest sytuacji zbliżonych do handlu ludźmi – transfery sportowców, legalne i nielegalne pośrednictwo m.in. pracy, nielegalna adopcja, w tym komercyjna, prostytucja, problem zastępczego rodzicielstwa i wiele innych, co oczywiście utrudnia precyzyjne zdefiniowanie handlu ludźmi. Istnieje przy tym silna pokusa, aby wszystkie wymienione zjawiska potraktować jako handel ludźmi, przyjmując jako wspólny wyznacznik naruszenie godności ofiary i jej uprzedmiotowienie³⁶. Maryla Koss-Goryszewska w tej kwestii wypowiedziała się podobnie. Według niej handel ludźmi jest „zjawiskiem niezwykle złożonym, na co wpływa kilka czynników. Po pierwsze jest jednym z przestępstw najsilniej oddziałujących na ofiarę, na jej sytuację społeczną i psychiczną (...) dopuszczając się handlu osobą ludzką, dokonuje się gwałtu na przysługujących jej prawach podstawowych, takich jak wolność od tortur, prawo do samostanowienia, godność czy zakaz trzymania człowieka w niewolnictwie lub poddaństwie³⁷. Janusz Bryk podkreślił, że „handel ludźmi jest tylko etapem pośrednim prowadzącym w końcowym etapie do faktycznego zniewolenia i nazwa ta nie oddaje całej istoty tego zjawiska. W XXI w. mamy do czynienia niemal z wszystkimi formami wyzysku, jakie występowały w historii świata oraz nowymi – bardziej podstępными, jak np. handel organami ludzkimi, czy wykorzystywanie dziecka do produkcji materiałów lub przedstawień o charakterze pornograficznym. Mają one odmienny charakter i są mniej widoczne, a dla przeciętnego człowieka wręcz niezauważalne³⁸. Renata Runiewicz-Jasińska zaliczyła handel ludźmi do „zbrodni przeciwko godności ludzkiej”, która według niej „opiera się (...) na traktowaniu ofiary nie jako istoty ludzkiej z jej godnością osobistą, lecz jako przedmiotu umożliwiającego osiągnięcie zysku finansowego³⁹. Kazimierz Olejnik, podobnie jak Stanisław Posner na przełomie wieku XIX i XX, określił handel ludźmi hańbą. Stwierdził on: „handel ludźmi – kobietami, dziećmi – jest sferą zagadnień, które tak naprawdę są hańbą XXI wieku, bo wydawałoby się, że w dobie komputerów, elektroniki, w ogóle myśli wirtualnej, kiedy człowiek może zarządzać sprawami życia

36 O. Sitarz, *Wątpliwości i kontrowersje wokół definicji handlu ludźmi*, „Archiwum kryminologii” 2010, t. XXXII, Warszawa 2011, s. 331.

37 M. Koss-Goryszewska, *Wizerunek handlu ludźmi i kobiety – ofiary w prasie polskiej na przykładzie Gazety Wyborczej*, [w:] *Dyskusja o integracji. Wybór tekstów Polskiego Forum Integracyjnego*, J. Frelak (red.), Warszawa 2010, s. 71–72.

38 J. Bryk, *Handel ludźmi – handel dziećmi...*, s. 100.

39 R. Runiewicz-Jasińska, *Handel ludźmi – współczesna zbrodnia...*, s. 210.

codziennego nie ruszając się zza pulpitu komputerowego, coś takiego, jak niewolnictwo, handel kobietami i dziećmi, jest prawdziwym dramatem. Bo tu już nie mówimy o poszanowaniu wolności, godności, osobowości i praw jednostkowych, ale mówimy o człowieku, jako przedmiocie⁴⁰. Zdaniem Lasocika „trzeba sobie (...) uświadomić, że handel ludźmi to także jedna z najcięższych zbrodni, w wielu krajach zagrożona najsurowszymi karami pozbawienia wolności” a także „poważne naruszenie praw człowieka”. Według niego jednak „świadomość tego faktu najtrudniej przebija się do powszechnej świadomości. Sprzedanie innego człowieka jest kumulacją tak wielu naruszeń podstawowych praw istoty ludzkiej⁴¹, immanentnie związanych z jej godnością, że nie może pozostać bez negatywnej oceny i reakcji państwa⁴². Wreszcie wśród badaczy panuje zgodność, że handel ludźmi należy utożsamiać z niewolnictwem. Lasocik na tej płaszczyźnie rozważań handel ludźmi określił „współczesną formą niewolnictwa”⁴³. Według Sitarz „sam handel ludźmi często jest „zaledwie” etapem/stadium swoistego niewolnictwa”⁴⁴ zaś Runiewicz-Jasińska skonstatowała: „To niewolnictwo XXI wieku...”⁴⁵.

Kolejną kwestią, jaka pojawia się w rozważaniach na temat handlu ludźmi jest medialność tego zjawiska. Koss-Goryszewska podkreśliła: „handel ludźmi, zwłaszcza kobietami wykorzystywanymi do prostytucji, jest przestępstwem dość często opisywanym w mediach, należy bowiem do tej grupy zjawisk, które wzbudzają duże zainteresowanie czytelników. Ma na to wpływ zapewne charakter omawianego przestępstwa, w którym występuje przemoc, nielegalne zachowania związane ze sferą seksualną, okrutne postępowanie przestępców wobec ofiar i tym podobne”⁴⁶. Autorka ta zwróciła nawet uwagę, że z każdym rokiem wzrasta zainteresowanie dziennikarzy problematyką handlu ludźmi. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze z zapotrzebowania społecznego na informacje dotyczące

40 Konferencja zamykająca program „Handel ludźmi – zapobieganie i ściganie”. Projekt szkoleniowy, „Konferencje i Seminaria” 2005, nr 4(60), s. 73.

41 Zob. E. Morawska, *Handel ludźmi z perspektywy systemu ochrony praw człowieka ONZ*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 57 i n.

42 Z. Lasocik, *Wprowadzenie...*, s. 16.

43 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 233.

44 O. Sitarz, *Wątpliwości i kontrowersje...*, s. 331.

45 R. Runiewicz-Jasińska, *Handel ludźmi – współczesna zbrodnia...*, s. 210.

46 M. Koss-Goryszewska, *Wizerunek handlu ludźmi...*, s. 73.

handlu ludźmi, po drugie z rosnącej skali zjawiska.⁴⁷ W kwestii nie tyle medialności przestępstwa, co roli mediów w zwalczaniu handlu ludźmi wypowiedział się również Lasocik. W 2007 roku krytykując przekaz medialny na temat handlu ludźmi zaapelował do mediów o przekaz rzetelnej i pełnej informacji na temat tego przestępstwa. Według niego media „choć mogłyby i powinny odegrać kluczową rolę w podnoszeniu świadomości publicznej, w edukowaniu społeczeństwa czy w ostrzeganiu młodych kobiet przed czyhającymi zagrożeniami, to jednak tego nie czynią. Główną przyczyną jest zjawisko komercjalizacji zła. Monitoring publikacji prasowych dotyczących handlu ludźmi, który praktykujemy od wielu lat, prowadzi do jednoznacznego wniosku: jakość tych publikacji, w zasadzie niezależnie od tego, gdzie się ukazują, utrzymuje się na poziomie prasy bulwarowej. Czy to przez prowokacyjne lub lubieżne tytuły, czy to przez wulgarne zdjęcia, czy wreszcie przez uproszczenie i banalizację zła polskie media wspierają stereotyp prostytutki-rynsz-tokowej proveniencji ofiar handlu ludźmi. O tym, że handel ludźmi to także dzieci wypożyczone do żebrania, że to także ludzie odpracowujący ciągle rosnący dług, że to także dziecięca pornografia i że to także pracujące za bezcen obywatelki Ukrainy, nie pisze się prawie wcale”⁴⁸. Upublicznienie problemu, przy pomocy mediów, być może przyczyniłoby się również do skuteczniejszego likwidowania tras transportu ofiar handlu ludźmi. Badania prowadzone w tym zakresie, podobnie zresztą jak w wieku XIX i XX wykazały, że ofiary najczęściej przewożone są wszelkimi dostępnymi środkami komunikacji na licznie uczęszczanych trasach komunikacyjnych i na nielegalnych szlakach wiodących z jednego państwa do drugiego.

Następną istotną kwestią dotyczącą badań nad handlem ludźmi są przyczyny, które tkwią u podstaw tego przestępstwa. Niewątpliwie z punktu widzenia samych przestępców istotna jest bardzo ograniczona wykrywalność tego przestępstwa powodująca właściwie „bezkarność sprawców”⁴⁹. Najistotniejszą jednak rolę odgrywają przyczyny tkwiące

47 Por. *ibidem*, s. 76–77. Zob. również M. Pomarańska-Bielecka, *Obraz handlu kobietami w prasie polskiej*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 339 i n.

48 Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 252.

49 A. Florczak, *Spółeczność międzynarodowa wobec zjawiska handlu ludźmi*, [w:] *Zachowania dysfunkcyjne – uwarunkowania społeczne, kulturowe i polityczno-prawne oraz stosowane rozwiązania*, A. Lisowska, J. Kurzępa (red.), Wrocław 2011, s. 99.

w społeczeństwie, w państwie mające bezpośredni wpływ na ofiary. Z treści opracowania powstałego w Wydziale IV Analizy Kryminalnej Zarządu Operacyjno-Śledczego Komendy Głównej Straży Granicznej „Straż Graniczna wobec handlu ludźmi” wynika, że „dla rozwoju handlu ludźmi istotne jest z jednej strony, pojawienie się obszarów ubóstwa, z drugiej upowszechnianie się konsumpcyjnego stylu życia, przyspieszenie tempa życia i silne nastawienie na osiągnięcie sukcesu materialnego”⁵⁰. Stana Buchowska z Fundacji „La Strada” do współczesnych czynników sprzyjających handlowi ludźmi zaliczyła: „bezrobocie i ubóstwo, trudności w podjęciu legalnej pracy za granicą, nieskuteczne i źle stosowane prawo, w tym brak wystarczającej ochrony interesów ofiary przestępstwa, wysokie zyski i małe ryzyko wpadki sprawców”⁵¹. Tadeusz Zbigniew Leszczyński podkreślił, że „można zaryzykować stwierdzenie, że handel ludźmi ma podłoże w trudnej sytuacji materialnej wielu doświadczonych przez los, na ogół niewykształconych, często bezrobotnych osób”⁵². Agnieszka Morawska z Fundacji Dzieci Niczyje jako główną przyczynę handlu ludźmi wskazała „upadek systemu komunistycznego w krajach Europy Wschodniej powodujący m.in. gwałtowną pauperyzację społeczeństw w tym regionie; liberalną politykę migracyjną państw Europy Zachodniej oraz konflikty zbrojne na Bałkanach, w Czeczenii, Afganistanie”, które „doprowadziły do poważnych zmian w charakterze ruchów migracyjnych w Europie i masowego napływu obywateli krajów byłego bloku komunistycznego i Azji do Europy Zachodniej”⁵³. Wreszcie należy zauważyć, że Katarzyna Laskowska w 2004 roku zwróciła istotną uwagę, iż „w wielu krajach problemy handlu ludźmi potęguje korupcja przedstawicieli władz biorących udział w procedurze (np. władz migracyjnych) lub zdających się go w ogóle nie dostrzegać. Przemysł ludzi ułatwia też niedostateczna kontrola graniczna

50 *Straż Graniczna wobec handlu ludźmi*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 249.

51 S. Buchowska, *Czynniki sprzyjające handlowi ludźmi*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 331. Podobnie: J. Bryk, *Handel ludźmi – handel dziećmi...*, s. 113.

52 T.Z. Leszczyński, *Handel ludźmi – zagrożenie bezpieczeństwa organizacji*, [w:] *Metody działania sprawców przestępstw handlu ludźmi (I etap realizacji zadania naukowo-badawczego). Materiały pokonferencyjne*, B. Hołyst, J. Bryk, I. Malinowska (red.), Szczytno 2008, s. 95.

53 A. Morawska, *Handel dziećmi w perspektywie europejskiej – wyzwania dla praktyków*, [w:] *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wiczorek (red.), Warszawa 2007, s. 30–31.

oraz niedoinformowane społeczeństwo”, poza tym wciąż „wiele młodych kobiet żyje mitami o możliwości zostania milionerką w ciągu jednej nocy wskutek sprzedania swego ciała”⁵⁴.

Szczególna uwaga w badaniach nad handlem ludźmi poświęcona została problematyce dotyczącej sposobów wykorzystywania człowieka przez handlarzy ludźmi. Handel ludźmi, co zostało już wielokrotnie podkreślone wiąże się ze sprzedażą ludzi dorosłych (zarówno kobiet jak i mężczyzn), dzieci⁵⁵ oraz organów. Co do zasady wszystkie ofiary handlu ludźmi wykorzystywane są w „niemoralnym celu”⁵⁶. Trzeba jednak podkreślić, że ludzie dorośli przede wszystkim wykorzystywani są seksualnie, zmuszani do niewolniczej pracy lub popełniania przestępstw. Janusz Bryk i Irena Malinowska wskazują, że ludzie są sprzedawani do pracy za długi, pracy przymusowej pod groźbą siły, pracy w prostytucji, do pornografii, w żebractwie, nielegalnej adopcji, handlu dziećmi i pedofilią.⁵⁷ Szczególną formą handlu ludźmi jest zmuszanie zarówno mężczyzn jak i kobiet do zawarcia tzw. „małżeństw przymusowych, które de facto stanowią transakcję handlową”⁵⁸. Handel dziećmi wiąże się natomiast z wykorzystywaniem dzieci do: „prostytucji, pornografii, innych usług o charakterze seksualnym, żebractwa, popełniania przestępstw (np. kradzieże, sprzedawanie narkotyków, przemyt), pracy niewolniczej, prac i usług o charakterze przymusowym, pozyskiwania organów, w sporcie – wykorzystywani jako dżokeje w wyścigach wielbłądów, wcielani do wojska⁵⁹, nielegalnej adopcji”⁶⁰. Wreszcie Arkadiusz Domała zwrócił uwagę na problem ofiar wojny. Podkreślił on, że „w części konfliktów społecznych, w których dochodzi do użycia siły można zauważyć, że stosowanie przemocy seksualnej służy jako instrument

⁵⁴ K. Laskowska, *Handel ludźmi jako problem...*, s. 35.

⁵⁵ A. Morawska, *Handel dziećmi – zarys zjawiska*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 303 i n.

⁵⁶ *Handel ludźmi: prawo polskie...*, s. 10.

⁵⁷ Zob. J. Bryk, I. Malinowska, *Metody działania sprawców przestępstw handlu ludźmi*, [w:] *Metody działania sprawców przestępstw handlu ludźmi (I etap realizacji zadania naukowo-badawczego). Materiały pokonferencyjne*, B. Hołyst, J. Bryk, I. Malinowska (red.), Szczepiwo 2008, s. 9. Według Karsznickiego „ofiary przestępstwa handlu ludźmi mogą być również wykorzystywane do żebractwa, popełniania drobnych przestępstw czy też do wytwarzania treści o charakterze pornograficznym”. K. Karsznicki, *Ściganie przestępstwa...*, s. 103.

⁵⁸ Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo...*, s. 240.

⁵⁹ Zob. G. Carrisi, *Dzieci – żołnierze. Kalami idzie na wojnę*, Kraków 2007, passim.

⁶⁰ J. Bryk, *Handel ludźmi – handel dziećmi...*, s. 106.

wpływu na określoną wspólnotę⁶¹. Nie można wykluczyć, że w ramach takiej przemocy, tzw. „gwałtu politycznego” nie dochodzi do przypadków handlu ludźmi. W takim jednak wypadku można by zaryzykować tezę, że ofiary takiego handlu są przede wszystkim wykorzystywane do celów politycznych między innymi poniżenia „określonej wspólnoty, wyróżnionej na podstawie kryteriów etnicznych, narodowościowych lub społecznych”⁶². O ile sposoby wykorzystania takich ludzi byłyby podobne jak w przypadku „zwykłego” handlu ludźmi to w tym wypadku celem priorytetowym byłby jednak cel polityczny, a nie ekonomiczny.

Bardzo istotnym kierunkiem w badaniach nad handlem ludźmi jest poszukiwanie skutecznych metod przeciwdziałania i zapobiegania handlowi ludźmi.⁶³ Tadeusz Zbigniew Leszczyński stwierdził, że „panaceum na jego wyeliminowanie, tak jak na wyeliminowanie wielu patologii jest poprawa bytu społeczeństwa. Gdy podwyższona zostanie średnia stopa życiowa, wiele osób nie ulegnie pseudo dobroczyńcom i uniknie losu ofiar”⁶⁴. W pewnym sensie jest to jednak uproszczenie gdyż, jeżeli chodzi o Polskę, problem wydaje się dotyczyć w dużej mierze osób innej narodowości. Poprawa bytu społeczeństwa powinna, więc w równej mierze dotyczyć przynajmniej państw z obszaru, z którego pochodzą ofiary. Ponadto mamy do czynienia z wielopłaszczyznowym wykorzystaniem przez przestępców ofiar handlu ludźmi. Nie wolno też zapominać o zmuszaniu ofiar handlarzy do popełniania licznych przestępstw. Przede wszystkim handel ludźmi ma na celu sprzedaż ludzi do celów prostytucji i do niewolniczej pracy⁶⁵. Równie rozbudowany i niebezpieczny jest handel dziećmi i handel narządami. Co prawda, Krzysztof Karsznicki stwierdził, że „w Polsce nie istnieje problem handlu narządami ludzkimi”, gdyż „operacja przeszczepiania jest działaniem zespołowym, wymaga odpowiednich warunków i może być przeprowadzana jedynie w szpitalu posiadającym zgodę Ministra Zdrowia, a wszystkie zabiegi są rejestrowane. Istniejące regulacje prawne, które wprowadziły specjalne

61 A. Domagała, *Gwałt i przemoc seksualna jako szczególne formy przemocy politycznej*, [w:] *Zachowania dysfunkcyjne – uwarunkowania społeczne, kulturowe i polityczno-prawne oraz stosowane rozwiązania*, A. Lisowska, J. Kurzępa (red.), Wrocław 2011, s. 76.

62 *Ibidem*, s. 76.

63 *Handel ludźmi w Polsce...*, passim.

64 T.Z. Leszczyński, *Handel ludźmi – zagrożenie...*, s. 95.

65 W. Jarocho, *Nielegalne rynki pracy*, [w:] *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, W. Pływaczewski, P. Chlebowicz (red.), Olsztyn 2012, s. 244 i n.

obwarowania w postaci prowadzonych rejestrów dawców żywych, zgody sądu, opinii komisji etycznej, w pełni zabezpieczają przed komercjalizacją i handlem⁶⁶, to i tak tej problematyce poświęca się wiele uwagi. W pozostałym zakresie stosuje się profilaktykę polegającą na przykład na uświadamianiu osób innej narodowości o możliwości podjęcia w Polsce legalnej pracy, między innymi poprzez wydawanie i kolportaż tematycznych przewodników dla cudzoziemców.⁶⁷ Istotną rolę prewencji podkreśliła Runiewicz-Jasińska i dodała, że „walka z handlem ludźmi wymaga zaangażowania na wielu poziomach, z których szczególną wagę przywiązuje się do prewencji. Wysilek, którego celem jest ograniczenie skali niewolnictwa i poddaństwa zainicjowany być musi przez działalność edukacyjną polegającą na budowaniu wrażliwości młodzieży, która z jednej strony jest grupą najbardziej narażoną na ryzyko stania się ofiarą handlarzy, z drugiej zaś stanowi podatny grunt dla rozwoju świadomości obywatelskiej w duchu poszanowania godności ludzkiej”⁶⁸. W ramach szeroko pojętej profilaktyki mającej na celu zwalczanie handlu ludźmi istotną rolę przypisuje się organizacjom pozarządowym, co już przesądza o istotnej czynnej roli społeczeństwa w zwalczaniu tego przestępstwa. Karsznicki podkreślił, że „organizacje pozarządowe, które działają na rzecz kobiet – ofiar prostytucji i handlu, odgrywają ważną rolę w uświadamianiu istnienia tego problemu. Ponadto organizacje te skutecznie wywarły nacisk na rządy, na przykład Holandii i Belgii, by te zmieniły swą politykę imigracyjną, która zwiększa możliwość zwalczania handlu i wymuszonej prostytucji. Organizacje pozarządowe mają ponadto ten atut, że są niezależne. Dzięki temu łatwiej im zdobyć zaufanie kobiet – ofiar. W Polsce ogromną rolę odgrywa „La Strada”, która prowadzi działalność uświadamiającą, zapewnia opiekę psychologiczną i medyczną”⁶⁹. Profilaktyka ściśle związana jest również z pomocą ofiarom handlu ludźmi, szczególnie pomocą medyczną i psychologiczną. Również celowe i istotne są rozważania na temat sposobów ograniczenia głównej gałęzi handlu ludźmi, mianowicie prostytucji. Według Moniki Płatek „prostytucji towarzyszy przyzwolenie na uprzedmiotowienie, urzeczowienie kobiety. Instrumentem wykorzystywanym w tym procesie jest język i użycie słowa „prostytucja”

66 K. Karsznicki, *Ściganie przestępstwa...*, s. 103.

67 Por. *Zwalczanie handlu ludźmi: prewencja poprzez rozwiązywanie prawne. Przewodnik dla cudzoziemców: jak podjąć legalną pracę w Polsce i nie stać się ofiarą handlu ludźmi?*, P. Rudnicka, A. Bulandra, P. Szewdo, Kraków 2003.

68 R. Runiewicz-Jasińska, *Handel ludźmi – współczesna zbrodnia...*, s. 226.

69 K. Karsznicki, *Handel kobietami...*, s. 80.

i „ prostytutka”. Te słowa są przepustką do zastąpienia analizy zjawiska pogardą i moralizatorskim potępieniem. Regulując, potępiając i kryminalizując zjawisko pomijamy klienta nawet wówczas, gdy istnieją warunki, by go dostrzec. To kolejny argument za nazwaniem zjawiska precyzyjnie i neutralnie bez pejoratywnych konotacji⁷⁰. Płatek wypowiadająca się podobnie jak Józefina Butler w wieku XIX podkreśliła: „potępienie, które towarzyszy słowu prostytutka, jest możliwe, bo obrosło i zostało opakowane obmierzłością, abominacją, wzdumą i awersją. Odmiany tego słowa są liczne i wszystkie służą wyrażeniu odrazy, wstrętu. Uznawane są za obraźliwe. Narzucają odbiór i nastrój, który wyklucza równość płaszczyzny. prostytutka jest gorsza i zawsze sama. W pojedynkę zbiera niechęć i wykluczenie. W takich warunkach trudno o proces, który ma eliminować wykorzystywanie kobiet świadczących usługi seksualne i chronić je przed osobami żerującymi na handlu ludźmi⁷¹. Proces ochrony ofiar handlu ludźmi jest bardzo istotny, gdyż jak zauważyła Olga Sitarz i Anna Sołtysiak-Blachnik, ofiary handlu ludźmi to ofiary uczestniczące (np. z uwagi na wyrażenie przez nie zgody), co więcej według nich „ofiary handlu ludźmi należałoby zaliczyć do ofiar słabych społecznie. Być może faktycznie zwykle nie są uważane za pełnoprawnych członków społeczeństwa i z tego powodu odpowiedzialność za ich wiktyimizację powinna być dzielona między przestępcę i społeczeństwo/państwo, które sankcjonuje uprzedzenia wobec nich⁷²”.

Podsumowanie

Handel ludźmi zarówno w Polsce jak i na świecie jest faktem. Przestępstwo to jako jedno z najcięższych wiąże się z wykorzystaniem człowieka przez człowieka dla osiągnięcia zysku. Wykorzystanie to wiąże się zazwyczaj z przedmiotowym, poniżającym lub nieludzkim traktowaniem człowieka oraz zmuszaniem go do postępowania sprzecznego z prawem. Wreszcie

⁷⁰ M. Płatek, *Genderowo-prawne aspekty usług seksualnych w Polsce*, [w:] *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*, t. II, A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Leciak (red.), Toruń 2012, s. 400.

⁷¹ *Ibidem*, s. 404.

⁷² O. Sitarz, A. Sołtysiak-Blachnik, *Wiktymologiczny obraz handlu ludźmi i niewolnictwa na tle prawa międzynarodowego i polskiego prawa karnego*, „Archiwum kryminologii” 2007, t. XXVIII, s. 368.

z racji postępu nauki i techniki w dobie XXI wieku musimy mówić również o wykorzystywaniu człowieka jako świadomego lub nieświadomego dawcę organów. Z racji złożoności przestępstwa handlu ludźmi należy ono do przestępstw popełnianych przez przestępczość zorganizowaną o zasięgu międzynarodowym, tzw. przestępczość transnarodową. Ofiary handlarzy ludźmi raz skrzywdzone stają się bardzo nieufne. Nieumiejętne działanie ze strony państwa mające na celu pomoc takim osobom mogą doprowadzić do ich wycofania z życia i bezpowrotnej ekskluzji społecznej. Stąd też zarówno w badaniach naukowych jak i w praktyce zwalczania przestępstwa handlu ludźmi zdecydowanie podkreśla się rolę instytucji społecznych w pomocy osobom poszkodowanym przez handlarzy ludźmi.⁷³ Wiek XXI jest wiekiem informacji. Badacze problematyki handlu ludźmi słusznie oczekują od tej czwartej władzy rzetelnego przekazu na temat skali i zjawiska przestępstwa handlu ludźmi. Informacje na temat problemów związanych z przestępstwem handlu ludźmi współczesny człowiek czerpie nie tylko z literatury naukowej. Tą zazwyczaj poprzedza literatura faktu, efekt mozołnych, często bardzo niebezpiecznych, śledztw dziennikarskich; materiały i raporty służb odpowiedzialnych za przeciwdziałanie przestępstwu handlu ludźmi; materiały i różnego rodzaju informatory⁷⁴, których treść stanowi element prewencji oraz orzecznictwo sądowe w sprawach o handel ludźmi. Informacje zawarte w takich materiałach stanowią obszar wnikliwej analizy naukowej. Przeciwdziałanie przestępstwu handlu ludźmi wspierają powołane do tego instytucje naukowe takie jak na przykład działający na Uniwersytecie Warszawskim Ośrodek Badań Handlu Ludźmi.⁷⁵

73 W szczególności: Fundacja przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu „La Strada”; Fundacja Dzieci Niczyje; ITAKA Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych; Stowarzyszenie Po MOC dla Kobiet i Dzieci im. Marii Niepokalanej. Zob. *Przeciwdziałanie handlowi ludźmi*, <https://www.msw.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/przeciwdzialanie-handl/11668,Przeciwdzialanie-handlowi-ludzmi.html>, dostęp: 30.07.2013.

74 Na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w zakładce Bezpieczeństwo znajduje się tytuł „Przeciwdziałanie handlowi ludźmi” w którym przywołane są inicjatywy Ministerstwa między innymi ogłoszenia o konkursach na prace na temat problemu handlu ludźmi. Celem takich inicjatyw jest społeczne uświadomienie na temat tego przestępczego procederu. *Przeciwdziałanie handlowi ludźmi*, <https://www.msw.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/przeciwdzialanie-handl/11668,Przeciwdzialanie-handlowi-ludzmi.html>, dostęp: 30.07.2013.

75 Uniwersytet Warszawski – Ośrodek Badań Handlu Ludźmi, http://www.ipsir.uw.edu.pl/informacje_o_instytucje/katedry_i_zaklady/katedra_kryminologii_i_polityki_kryminalnej/osrodek_badan_handlu_ludzmi/kontakt, dostęp: 30.07.2013.

